

# Flips, Rastafari

schowałem się znowu w cień  
drugi alko cały dzień  
porobiony latam solo  
ludzi pogubiłem gdzieś  
czy to moja nowa twarz  
czy znów zawisłem się  
czy po prostu miałem  
dosyć podążania z stadem hien  
tak i pale to jak Rastafari  
i w końcu jestem taki jaki jestem  
a widoki jak na safari  
i nawet nie wiem co u mnie na mieście

zanim zejde znowu na ląd  
chce czuć tę ciarę jak najdłużej  
niech to kopnie jak prąd  
kiedy przepływa przez me ciało  
w numer przetapiam ją  
A ty Marysi powiedz  
który to rok?

to fajny dialog  
poytasz o co to halo  
nie było cie w rozdziałach  
nagle chcesz znać całość  
za życia mają w dupie cie  
rozczuja cie dekalog  
dlatego nie widz enic w słowach  
istota jest nagość  
a ty wiesz to za dobrze jeśli masz kogoś na starość  
masz pewność że dzielą z tobą tą samą radość  
w łodzi czeka charon

życie w ciemności  
nie tylko na biało  
nie tylko  
nie tylko  
nie tylko na biało

schowałem się znowu w cień  
drugi alko cały dzień  
porobiony latam solo  
ludzi pogubiłem gdzieś  
czy to moja nowa twarz  
czy znów zawisłem się  
czy po prostu miałem  
dosyć podążania z stadem hien  
tak i pale to jak Rastafari  
i w końcu jestem taki jaki jestem  
a widoki jak na safari  
i nawet nie wiem co u mnie na mieście

tak i pale to jak Rastafari  
i w końcu jestem taki jaki jestem